

## Tori Black – Pro8l3m

Jestem po to żeby mówić: "Tak, chcę więcej"  
Po to żeby lubić, jak ssiesz wdzięcznie  
By zbudzić Blyat, co w Tobie drzemie  
Wzięłaś koleżanki? Proszę, wejdźcie  
Trochę spięte, no więc skręcę,  
One kipiące seksem  
Chcące jęczeć, dojdę później (a!) -  
Ty dojdiesz wcześniej  
Lubię duże dupy i płaskie brzuchy,  
Duże cycki i fajne ciuchy  
Różne drinki, głównie z wody,  
Byle dały efekt skrajnie duży  
Daj jej buzi, ubranie nudzi, więc zdejmij  
To tkwi w każdej duszy  
Jebać grę wstępną,  
Następną noc masz zajętą, same plusy  
Nie cofniesz się przed niczym,  
Popęd w Tobie milczy  
Spotka mnie Monika Brodka  
To zrobię z niej kopię  
Tej sprośnej bitch'y (a!)  
Głośniej kwiczy od dziewicy,  
Ogień w piczy, słowa obietnicy  
Nie róbmy tajemnicy, wiem, że o tym marzysz,  
Także tego chcę  
Głos zrytej psychy,  
Kryczy powtarza jak mantrę jedno - seks  
To szybkie wdechy, mam ksywkę wielki  
Nigdzie nie idź, zróbmy to (a!)  
Powiesz mi, jak masz na imię wtedy  
A Wy? Dyskretny uśmiech, złota biżuteria  
A My? IWC F10 blue imperial  
A Wy? Wygodne życie,  
Szampan w nocnych klubach  
A My? Przekręty i w zawiasach pucha  
A Wy? Louis Vuitton, Prada i La Perla

A My? Prima sort, sport,  
Rap na ciętych werblach  
A Wy? Na salonach klasa, wyuzdany seks  
A My? Echo w telefonach,  
Hazard i bez przerwy stres  
Przejmuję miasto,  
Wóda banie grzeję, jak webasto  
Kiepski black, nie aktor,  
Walę dalej, nawet na czczo  
Inni tylko patrzą, a ja to dostaję łątwo  
Dla Ciebie hardcore,  
Bo nakręcony bardziej niż Armstrong  
Cipki pachną,  
Balangi są po to by wchodzić jak w masło  
My zryci bardzo, ta panna pierdoli,  
Że robię jej draństwo  
Daj transport, skoczymy, zobaczysz,  
Co jest moją pasją  
Bez zasłon, ślina, pot, smród,  
Kozak seks, musi być chamsko  
Finalizuję wszystkie akcje które rozpoczynam  
Ślina, zlizuję z Twojej dupy ją  
Jak w porno filmach  
Słodko gorzko to klimat,  
Rozkosz, głośno odpływasz  
Później przyznasz to mistrzostwo  
I się uzależniłaś  
Wiesz, bardzo dobrze cię wspominam, ale  
Miałem zadzwonić,  
Numer to ciężka rozkmina znaleźć  
Mocno przegryzasz wargę,  
Szybko oddychasz, pragniesz  
Kochanie dzisiaj się zahamowań  
Pozbyłaś w prawie  
A Wy? Dyskretny uśmiech, złota biżuteria  
A My? IWC F10 blue imperial  
A Wy? Wygodne życie,  
Szampan w nocnych klubach  
A My? Przekręty i w zawiasach pucha  
A Wy? Louis Vuitton, Prada i La Perla

A My? Prima sort, sport,  
Rap na ciętych werblach  
A Wy? Na salonach klasa, wyuzdany seks  
A My? Echo w telefonach,  
Hazard i bez przerwy stres



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych